

### III. PEDAGOG

#### 3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

W życiu każdego człowieka ważną rolę pełnią wartości, którymi się kieruje w procesie oceniania i wartościowania swoich czynów. Obecnie wiele się mówi na temat kryzysu wartości we współczesnym świecie. Dostrzegania wartości i życie zgodnie z nimi jest jednym z ważniejszych problemów współczesnego człowieka. Kryzys wartości dla młodego pokolenia niejednokrotnie oznacza odchodzenie od tradycyjnych: uniwersalnych, ponadczasowych, naturalnych wartości. Z drugiej strony możemy dostrzec, że ci sami ludzie, którzy odrzucają te wartości jednocześnie odczuwają ich brak. Czują lęk i zagubienie. Stąd wartości stanowią tak ważny element w procesie wychowywania. Zadaniem dorosłych, będących w otoczeniu młodego człowieka: rodziców i nauczycieli, jest towarzyszenie i wspieranie wychowanka w kształtowaniu się jego własnej hierarchii wartości. Ten proces powinien być nieodłącznym elementem wychowania i kształcenia w ogóle.

Fundamentalną wartością każdego człowieka jest życie ludzkie. Zadaniem stojącym przed rodzicami i nauczycielami jest wychowywanie młodzieży do odpowiedzialności za życie i zdrowie swoje i innych ludzi. Przy omawianiu tej wartości należy pamiętać o tym, że życie ludzkie jest również darem. Jest człowiekowi dane, to znaczy rodzi się on jako żywy byt. Życie jest też mu zadane, a to zadanie polega na ciągłym rozwoju i poznawaniu natury ludzkiej jako rozumnej i wolnej. Jeśli więc życie ludzkie jest najwyższą wartością to tym samym stanowi kryterium oceny wszystkich działań indywidualnych i społecznych człowieka.

#### 3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. C.S. Lewis, *Lew, Czarownica i stara szafa*, w: tegoż, *Opowieści z Narnii*, wyd. Media Rodzina, Poznań [brak roku wydania], s. 104.

##### Wstęp

W poniższym fragmencie „Opowieści z Narnii” widzimy dialog Białej Czarownicy z Aslanem i Dziećmi – prawowitymi władcami Narnii, baśniowej krainy. Biała Czarownica, powołując się na prawo Narnii, przyszła po Edmunda, jednego z prawowitych władców, ponieważ ten dopuścił się zdrady, a według prawa Narnii za zdradę trzeba zapłacić własną krwią. Rodzeństwo próbuje na wszelkie sposoby ratować brata z opresji. Niestety Aslan przyznaje rację czarownicy. Prawo stanowione należy respektować. Edmund jest w trudnej sytuacji, jego życie

Program wychowawczy > Klasa V > Wartość III > Wartość życia drugiego człowieka

wisi na włosku... Aslan wybawia jednak chłopca z opresji. W tajemniczej rozmowie z Białą Czarownicą obiecuje jej swoje życie w zamian za życie chłopca. Życie jednego z prawowitych władców Narnii stanowią dla niego tak wielką wartość, że postanawia oddać swoje życie w szpony zła, panującego w Narnii.

Cytat

„- Tak więc - ciągnęła Czarownica - to ludzkie stworzenie do mnie należy. Jego życie jest w moich rękach. Jego krew jest moją własnością.

- Więc chodź i spróbuj go wziąć - zaryczał jeden z byków o ludzkiej głowie.

- Głupcze! - warknęła Czarownica z okrutnym uśmiechem. - Czy myślisz, że twój pan może mi siłą wydrzeć moje prawa? On dobrze zna Wielkie Czary. Wie, że jeśli nie dostanę tej krwi, jak nakazuje Prawo, to cała Narnia zapadnie się i zniknie w ogniu i wodzie.

- To prawda - powiedział Aslan. - Nie zaprzeczam temu.

- Och, Aslanie! - szepnęła Zuzanna do jego ucha. - Czy nie możemy... to znaczy, czy ty nie możesz... możesz, prawda? Możesz coś zrobić z tymi Wielkimi Czarami? Czy nie ma nic takiego, co by można przeciw nim zrobić?

- Zrobić coś przeciw Czarom Władcy? - zapytał Aslan i odwrócił się do niej z dziwnym, jakby nieco groźnym wyrazem twarzy. I nikt już nie wspominał nic więcej na ten temat.

Edmund stał po drugiej stronie, wpatrując się w niego przez cały czas. Czuł, że coś dławi go w gardle, a jednocześnie zastanawiał się gorączkowo, czy nie powinien się odezwać.

Zaraz jednak wyczuł, że nie oczekiwano od niego niczego więcej poza milczeniem i zrobieniem tego, co mu powiedzą.

- Cofnijcie się wszyscy! - zawołał Aslan. - Chcę porozmawiać z Czarownicą sam na sam”.

Podsumowanie

Przedstawiony fragment prezentuje omawianą wartość, wartość życia drugiego człowieka. Widzimy rodzeństwo, które mimo zdrady i porzucenia przez brata staje w jego obronie, w obronie jego życia. W końcu widzimy Aslana, który dobrowolnie oddaje się w ręce złej czarownicy i by uratować Edmunda oddaje za niego swoje życie. Aslan do bohatera, którego cechują honor i oddanie. Z jednej strony respektuje ustanowione prawa uznaje, że każdy występki zasługuje na sprawiedliwą karę, z drugiej jednak strony jest gotowy oddać swoje życie, by ratować życie chłopca, dostrzegając w tym życiu, mimo słabości i upadki niezbywalną wartość.

3.2.2. M. Twain, *Przygody Tomka Sawyera*, wyd. Greg, Kraków 2016, s. 140-141.

#### Wstęp

Tomek Sawyer to główny bohater powieści Marka Twaina. Jest sierotą. Po śmierci matki wraz z młodszym, przyrodnim bratem, Sidem, zamieszkał w domu ciotki Polly, która zajęła się jego wychowywaniem. Ma około dziesięciu lat, jest szczupły, zwinny i ma ciemne, kręcone włosy, których się wstydzi, uważając je za zbyt dziewczęce. Tomek kocha przygody, za to nie lubi szkoły i nie lubi się uczyć. Ma bujną wyobraźnię i nie należy do grzecznych dzieci. ciocia Polly ma z nim wiele utrapienia. Choć Tomek szczerze kocha swą ciotkę i potrafi być także szlachetny i dobry.

Poniższym fragmencie, w dialogu ciotki z Mary i Tomkiem, widzimy Tomka, do którego dochodzi jak nikczemny był jego dowcip o upozorowaniu własnej śmierci, a potem zjawieniu się na własnym pogrzebie. Tomek konfrontuje się z uczuciami ciotki Polly i widzi jak wiele trosk jej przysporzył tym żartem.

#### Cytat

„Na tym polegał tajemniczy plan Tomka: wrócić do domu w niedzielę i wraz z pozostałymi piratami być na własnym pogrzebie. W sobotę o zmroku chłopcy przepłynęli na pniu drzewa na drugi brzeg Missouri, wylądowali pięć lub sześć kilometrów poniżej miasteczka, przenocowali w lesie podmiejskim, a potem zaułkami i bocznymi uliczkami przekradli się do kościoła i ukryli na nieużywanej galerii.

W poniedziałek rano przy śniadaniu ciotka Polly i Mary bezustannie zasypywały Tomka czułościami, dogadzały mu jak mogły i niemal zgadywały jego życzenia. Rozmowa była bardzo ożywiona. W pewnym momencie ciotka powiedziała:

- Tak, Tomku, muszę przyznać, że żart udał ci się nadzwyczajnie. My tu wszyscy przez cały tydzień zadręczaliśmy się ze zmartwienia, a wyście się tam wesoło bawili. To bardzo smutne, że mogłeś być taki okrutny i pozwoliłeś mi się tak długo męczyć. Jeśli mogłeś przyplnąć na pniu na własny pogrzeb, to mogłeś i przedtem zjawić się tutaj i dać jakiś znak, że żyjesz i nic ci się nie stało.

- Właśnie — wtrąciła Mary — mogłeś tak zrobić. Ale jestem pewna, że zrobiłbyś tak, gdybyś tylko o tym pomyślał.

- Zrobiłbyś tak? — zapytała ciotka, a twarz jej rozjaśniła się nadzieją. — Powiedz, zrobiłbyś tak, gdybyś o tym pomyślał?

- Hm... nie wiem. To by wszystko popsuło.

- Myślałam, że mnie choć trochę kochasz, Tomku — powiedziała ciotka z takim smutkiem

Program wychowawczy > Klasa V > Wartość III > Wartość życia drugiego człowieka

w głosie, że Tomkowi zrobiło się jej bardzo żal. — Gdybyś nawet nic nie zrobił, a tylko o tym pomyślał, to już byłoby coś.

- Ależ, ciociu, nie ma w tym nic złego — broniła go Mary. — Tomek jest po prostu roztrzępany. To taki postrzeleniec...

Tym gorzej. Sid na pewno by pomyślał. Sid przyszedłby tutaj i wszystko powiedział. Kiedyś, Tomku, gdy będzie już za późno, przypomnisz sobie tę chwilę i będziesz żałował, że tak mało o mnie dbałeś, nawet wtedy, gdy cię to nic nie kosztowało.

- Ciociu, przecież ja cię naprawdę kocham — odparł Tomek.

- Łatwiej bym w to uwierzyła, gdybyś inaczej postępował.

- Teraz żałuję, że o tym nie pomyślałem — powiedział Tomek ze skrucą. — Ale za to sniłaś mi się, ciociu. To też jest coś”.

#### Podsumowanie

Rozmowa Tomka z ciotką Polly przebiega spokojnie, choć nie brak w niej emocji. Wyraźnie widać jak wielką przykrość wyrządził jej tym dowcipem Tomek. Tomek sam zaczyna rozumieć jak to było bezmyślne i okrutne z jego strony. Posługując się tym fragmentem można przeprowadzić rozmowę na temat wartości życia drugiego człowieka i wartości życia w ogóle. Można postawić uczniom pytanie o to, czy można w ten sposób żartować z życia swojego czy innych i jak mogą się czuć bliscy w ten sposób oszukani.

3.2.3. A. Rejch, *Mit o powstaniu świata*, w: A. Klimowicz, M. Derlukiewicz, *Nowe Słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy piątej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2018, s. 204.

#### Wstęp

„Mit o powstaniu świata” opowiada o wyodrębnieniu się świata z chaosu. Z Chaosu wyłonili się też pierwsi małżonkowie: Gaja – Ziemia i Uranos – Niebo, który dał początek pokoleniom bogów. Najstarsi byli tytani, potem cyklopi i sturęcy. Po obaleniu pierwszego władcy przez Kronosa, panował on na ziemi razem z żoną Reją. Pamiętając jednak o klątwie rzuconej nań przez Uranosa, Kronos połykał swoje dzieci zaraz po urodzeniu. Reja jednak ukryła szóste dziecko i dała mężowi kamień do połknięcia. Zabrała niemowlę na ziemię, dała mu imię Zeus i zostawiła syna na wyspie Krecie pod opieką nimf górskich. Zeus był karmiony mlekiem kozy Almatei.

#### Cytat

„Złota kołyska z małym Zeusem wisiała na gałęzi mocnego dębu, a pilnowali jej dzień i noc uzbrojeni strażnicy Rei. Gdy tylko Zeus głośniej zapłakał, uderzali włóczniami o tarczę i pokrzykiwali, żeby zagłuszyć płacz niemowlęcia, który mógłby – o zgrozo! –

Program wychowawczy > Klasa V > Wartość III > Wartość życia drugiego człowieka

usłyszeć pożeracz własnych dzieci – Kronos. W tej pięknej krainie, w cudownym otoczeniu, wśród kochających opiekunek Zeus wyrósł na silnego i pięknego młodzieńca. Mleko i miód zrobił swoje!”.

#### Podsumowanie

Reja uratowała swoje dziecko przed okrutną śmiercią – połknięciem przez własnego ojca. Oddała Zeusa pod opiekę nimf górskich, by te strzegły go przed jego własnym ojcem Kronosem. Zapewniła mu też straż, która czuwała przy jego kołysce dzień i noc.

Ta mityczna opowieść może stać się przyczynkiem do dyskusji z dziećmi na temat wartości życia drugiego człowieka i obrony życia, każdego życia już od poczęcia. Każdy człowiek, a w sposób szczególny bezbronny i zdany na innych ma prawo do życia i do obrony go przez bliskie mu osoby, jak choćby rodziców.